



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 4 (1241), 12 stycznia 2015 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Aleksandra Gawlikowska-Fyk • Artur Gradziuk
Piotr Kościński • Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Marcin Terlikowski

Nowe kierunki transformacji rosyjskich sił zbrojnych

Anna Maria Dyner

W najbliższych latach, niezależnie od kryzysu gospodarczego, Rosja unowocześni swoje siły zbrojne. Kontynuowana będzie modernizacja tak sił konwencjonalnych, które mają być lepiej przygotowane do reagowania na zagrożenia asymetryczne, zwłaszcza w sąsiedztwie Rosji, jak i sił jądrowych, które pozostaną filarem strategicznego systemu odstraszania. Zgodnie z nową wersją doktryny wojennej wzrośnie też strategiczne znaczenie Arktyki i basenu Morza Czarnego. Należy także spodziewać się zwiększenia nakładów na modernizację kompleksu wojskowo-przemysłowego, by był w stanie zrealizować plany przebrożenia rosyjskich sił zbrojnych.

Zmiany w doktrynie wojennej (DW) Rosji, wyznaczające nowe kierunki transformacji rosyjskich sił zbrojnych (SZ), są wynikiem rosyjskiej percepcji źródeł konfliktu na Ukrainie. W opinii rosyjskich władz za kryzys odpowiada agresywna polityka Zachodu, dążącego do strategicznego otoczenia Rosji, wyłączenia jej z grona światowych potęg i narzucenia zachodniego modelu polityczno-gospodarczego krajom b. ZSRR. W odpowiedzi Moskwa chce wzmocnić i jądrowy, i konwencjonalny wymiar swojego odstraszania, a przede wszystkim lepiej przygotować się do ewentualnej powtórki scenariusza ukraińskiego – destabilizacji jej najbliższego otoczenia międzynarodowego w wyniku oddolnych ruchów społecznych połączonych z użyciem siły. Zapewnić to mają rozwój specjalnych zdolności w SZ, a także nowe mechanizmy mobilizacji struktur siłowych państwa. Ekspansja wojskowa w Arktyce ma natomiast potwierdzać rosyjską zdolność do prowadzenia polityki globalnej w opozycji do Zachodu.

Nowa odsłona doktryny wojennej. Doktryna zatwierdzona 26 grudnia 2014 r., podobnie jak poprzednia, koncentruje się nie tylko na wojskowym wymiarze bezpieczeństwa Rosji, lecz także na zagrożeniach nowego typu (terroryzm, wojna informacyjna). W porównaniu z wersją z 2010 r. dodano nowe wyzwania dla rosyjskiego bezpieczeństwa w postaci konfliktów regionalnych, zagrożeń wewnętrznych, terroryzmu, ekstremizmu. Odpowiedzią na nie mają być m.in. system niejądrowego powstrzymywania oraz rozwój sił specjalnych.

Głównym potencjalnym przeciwnikiem, zgodnie z DW, pozostaje NATO, a wzrost potencjału militarnego Sojuszu w krajach sąsiadujących z Rosją lub jej sojusznikami oraz jego dalsze rozszerzanie nadal są uważane za zagrożenie bezpieczeństwa FR. Jednocześnie twórcy DW podkreślają, że w relacjach Rosji z NATO oraz Unią Europejską potrzeba równoprawnego dialogu. W percepcji Rosji oznacza to uznanie jej przez Zachód za równorzędnego partnera na arenie międzynarodowej, ale również zaakceptowanie, że obszar postradziecki pozostaje dla Moskwy regionem specjalnych interesów politycznych, ekonomicznych i bezpieczeństwa.

Tak jak dotąd, rosyjska strategiczna broń jądrowa może zostać wykorzystana w odpowiedzi na atak bronią masowego rażenia oraz w razie agresji konwencjonalnej, zagrażającej istnieniu państwa. Pozostaje więc podstawowym narzędziem odstraszania. Jednak ze względu na jej ograniczoną skuteczność w konfliktach o niskiej intensywności, do doktryny wprowadzono po raz pierwszy pojęcie niejądrowego powstrzymywania, rozumianego jako utrzymywanie wysokiej gotowości bojowej sił konwencjonalnych i rozwój broni precyzyjnego rażenia oraz środków obrony powietrzno-kosmicznej. Dokument zakłada opracowanie nowych systemów mobilizacji zarówno SZ, jak i cywilnych organów władzy, a także poświęcenie większej uwagi rozwijaniu sił specjalnych oraz wywiadu. Wszystkie te reformy mają ułatwić przeciwstawienie się ewentualnej agresji, wykorzystującej zarówno wojskowe, jak i nietradycyjne

narzędzia, lecz przede wszystkim – choć jest to w doktrynie jedynie dorozumiane – uniemożliwić destabilizację strategicznych regionów w sąsiedztwie Rosji.

Rozszerzono katalog zagrożeń wewnętrznych, wskazując jako najważniejsze: terroryzm, separatyzm, wrogie działania w sferze informacyjnej oraz wywoływanie napięć narodowościowych, religijnych i społecznych, m.in. przez wykorzystywanie sił politycznych i organizacji pozarządowych rzekomo finansowanych i zarządzanych z zagranicy. Za wyzwanie dla bezpieczeństwa Rosji uznano też siłowe zmiany ustroju w państwach sąsiednich, godzące w jej interesy, co należy odczytywać już jako bezpośrednią reakcję na wydarzenia na Ukrainie.

Nowa wersja DW jest jedynie początkiem zmian dokumentów strategicznych w obszarze bezpieczeństwa – na grudzień 2015 r. zapowiedziano publikację Planu obrony na lata 2016–2020. W najbliższym czasie powstanie też nowa doktryna morska FR do 2030 r. Zakłada ona skoncentrowanie rosyjskiej polityki morskiej na Arktyce i kierunku atlantyckim, w tym – Morzu Czarnym z Półwyspem Krymskim. Wojskowa polityka Rosji zatem ma również zabezpieczać jej gospodarcze interesy w sąsiedztwie.

Arktyka – nowy kierunek strategiczny. Od kilku lat Rosja próbuje aktywnie zabezpieczać swoje interesy w Arktyce, postrzeganej jako cenne źródło zasobów naturalnych i region kluczowy dla transportu morskiego w przyszłości, jednocześnie będącej terytorium spornym między USA, Norwegią, Danią i Kanadą. Rosjanie jako pierwsi nadają wojskowy wymiar swojej polityce wobec tego regionu – 1 grudnia 2014 r., na bazie Floty Północnej (FP), powstało Połączone Dowództwo Strategiczne Północ (PDSP) będące uzupełnieniem dotychczasowych czterech okręgów wojskowych (OW). Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że w przyszłości zostanie ono przekształcone w piątą OW.

W skład nowego dowództwa, poza FP, weszły jednostki wcześniej należące do pozostałych okręgów wojskowych, m.in. brygada piechoty morskiej i dywizja obrony powietrznej, a na wyspę Kotelnyj po 20 latach powrócił stały rosyjski garnizon w postaci grupy taktycznej FP. W najbliższym czasie zaplanowano zakończenie formowania arktycznej brygady wojsk zmechanizowanych. Można też oczekiwać, że jednostki PDSP zostaną wyposażone w systemy K300 Bastion, a także rozmieszczenia pułku S-400 na Nowej Ziemi. Ministerstwo obrony zapowiedziało, że w 2015 r. zostanie utworzone centrum szkoleniowe dla jednostek arktycznych.

Transformacyjne i modernizacyjne cele sił zbrojnych Rosji. Zdolność do odpowiedzi na zagrożenia zdefiniowane w dokumentach strategicznych mają zapewnić Rosji nowoczesne i dobrze wyposażone SZ. Dlatego w 2015 r. nastąpi ich dalsza modernizacja. Niezapowiedzianym sprawdzianem gotowości bojowej poszczególnych rodzajów wojsk we wszystkich OW towarzyszyć będzie testowanie federalnych i regionalnych organów władzy. Natomiast jako największy test dla rosyjskich SZ zapowiedziano, prowadzone wspólnie z Białorusią, ćwiczenia Tarcza Związku 2015. Przewidziano zakończenie tworzenia wojsk obrony powietrzno-kosmicznej oraz unowocześnianie sił jądrowych. Ważne będzie też utworzenie systemu wojskowego zabezpieczenia Krymu. Na Półwyspie został już sformowany nowy pułk artylerijsko-rakietowy wyposażony w systemy Chryzantema, Msta i Tornado-G, wzmocniono również tamtejsze siły lotnicze. Planuje się także doposażanie Floty Czarnomorskiej w nowe okręty i inny sprzęt wojskowy.

W 2015 r. należy spodziewać się dalszych starań o osiągnięcie samowystarczalności w produkcji broni i sprzętu wojskowego oraz utrzymanie poziomu dostaw nowego i remontów używanego wyposażenia. Zgodnie z planem udział nowoczesnej broni po 2015 r. ma wynieść: 32% w wojskach lądowych, 33% w lotniczych, 51% we flocie, 57% w wojskach rakietowych strategicznego przeznaczenia, 54% w wojskach obrony powietrzno-kosmicznej, 40% w wojskach powietrzno-desantowych. W praktyce będzie to oznaczało, że SZ powinny otrzymać: wojska rakietowe – cztery pułki rakietowe (co najmniej 50 nowych międzykontynentalnych rakiet balistycznych); flota – m.in. dwa nowe okręty podwodne z rakietami balistycznymi (NATO:SSBN) i wielozadaniowe okręty podwodne (SSN); siły lądowe – dwie brygady rakiet taktycznych Iskander-M, ponad 700 sztuk czołgów i transporterów opancerzonych, ponad 1500 samochodów wielozadaniowych; lotnictwo – 126 nowych samolotów i 88 śmigłowców.

W najbliższych miesiącach należy oczekiwać dalszego testowania reakcji państw NATO przez wzmożone loty myśliwców i bombowców nie tylko w regionie mórz Bałtyckiego i Czarnego, lecz także nad oceanami Atlantyckim i Spokojnym. Na tych akwenach spodziewać się trzeba również większej aktywności rosyjskiej floty. Z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że podobnie jak w 2014 r., Rosjanie na ćwiczenia NATO w Europie Środkowej będą odpowiadali swoimi manewrami.

Wnioski. Aktualizacja DW jest demonstracją woli Rosji obrony swoich interesów poza własnymi granicami oraz gotowości do eskalacji napięć w relacjach z USA i NATO (ekspansja wojskowa w Arktyce). Jednocześnie sygnalizuje, że obronie interesów na zewnątrz będą towarzyszyć działania mające zapobiegać destabilizacji sytuacji wewnętrznej, zwłaszcza przez oddolne ruchy społeczne. Należy zatem się spodziewać dalszego zmniejszania prawa do protestów i zaostreżania zasad regulujących działalność organizacji pozarządowych o profilu politycznym i religijnym. Rosja zapewne zintensyfikuje też propagandę medialną, traktowaną jako odpowiedź na działania Zachodu w tym zakresie i skierowaną do odbiorców zarówno w kraju, jak i poza jego granicami.

Mimo deklaracji, że Rosja nie będzie ograniczała środków przeznaczanych na armię i obronność, nie można wykluczyć kryzysowego wymuszenia cięcia budżetowego i w tej sferze – chociaż wydatki obronne będą ostatnimi, które zostaną zredukowane. Inwestycje w armię i przemysł zbrojeniowy mają stanowić jeden z impulsów rozwojowych rosyjskiej gospodarki, coraz mocniej odczuwającej nałożone na nią sankcje.